Chivas, OPIUM!

Czuję tylko Opium

Wszyscy chcą mnie leczyć, to nawet nie terapeuci
To nie idę do apteki, tylko do perfumerii
Półki takie puste, a koszyk taki pełny
A ta pani na kasie, myśli, że myślę inaczej
Albo, że pewnie mam tatę, co ma bardzo duży papier
Ja tylko używam ich na noc, żeby lepiej mi się spało
Bo się boję, że nie zasnę

Brakuje mi czucia
Czuję się jak duch, ona kocha ducha
Pomóż mi zasnąć, nawet jeśli to będzie zły sen

Czuję tylko Opium na jej bluzie, Opium na jej bluzie
I żeby pozostał tam na zawsze
Unikamy tłumu, unikamy ludzi
Boję się, że ktoś mi ją ukradnie
Zapomniałem jak wyglądasz, pamiętam jak pachniesz
Zapomniałem jak wyglądasz, pamiętam jak pachniesz

Mam na sobie uśmiech Chelsea
Gdy mi każesz ciągle chodzić uśmiechniętym
Nie wiem, co mi jest i nie wiedzą terapeuci
Ty nie wiesz, co mi jest aż mówię to przez zęby
Kocham te kolczyki od Vivienne, jeśli chcesz, to je sobie weź
Mam na twarzy krew, no i śnieżnobiałą pościel
Deathcorowy chain, chcę na sobie jakieś VVS
Ja to zaniedbuję, bo chciałbym być niewidocznym

Chciałbym czuć, brakuje mi czucia
Czuję się jak duch, ona kocha ducha
Nie odpowiem jej, czy kocham, ale ona dobrze to wie

Czuję tylko Opium na jej bluzie, Opium na jej bluzie
I żeby pozostał tam na zawsze
Unikamy tłumu, unikamy ludzi
Boję się, że ktoś mi ją ukradnie
Zapomniałem jak wyglądasz, pamiętam jak pachniesz
Zapomniałem jak wyglądasz, pamiętam jak pachniesz

Ej, przechodzę przez piekło
Całe szczęście, że akurat nagrywamy Deathcore
(Deathcore)

Opium, Opium
Czuje tylko Opium na jej bluzie (Opium na jej bluzie)
I żeby pozostał tam na zawsze
Unikamy tłumu, unikamy ludzi, boję się... (boję się)
[Refren]
Czuję tylko Opium na jej bluzie, Opium na jej bluzie
I żeby pozostał tam na zawsze
Unikamy tłumu, unikamy ludzi
Boję się, że ktoś mi ją ukradnie
Zapomniałem jak wyglądasz, pamiętam jak pachniesz
Zapomniałem jak wyglądasz, pamiętam jak pachniesz